

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 24 czerwca 2014 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Niewiadowska-Patzer (spr.)
Sędziowie:	SSA Ewa Cyran del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans
Protokolant:	st.sekr.sądowy Alicja Karkut

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2014 r. w Poznaniu

sprawy z wniosku **A. M. reprezentowanej przez opiekuna prawnego J. M.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

o rentę rodzinną

na skutek apelacji wnioskodawczyni A. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 11 czerwca 2013 r. sygn. akt VIII U 1475/12

**o d d a l a apelację.**

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Iwona Niewiadowska-Patzer (spr.)	SSA Ewa Cyran
-------------------------------------	--------------------------------------	---------------

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27 czerwca 2011r. znak(...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. wydanej na podstawie art. 65 i 68 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) odmówił **A. M.** prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojcu K. M., ponieważ orzeczeniem z 7 czerwca 2011r. komisja lekarska ZUS uznała, iż jest ona całkowicie niezdolna do pracy oraz niezdolna do samodzielnej egzystencji, lecz jej niezdolność do pracy powstała od stycznia 1995r. tj. po dniu 31 stycznia 1973r.

(po zakończeniu nauki), a zatem nie przysługuje jej renta rodzinna. Z uzasadnienia decyzji wynikało przy tym, że odwołującej nie przysługuje nadto dodatek sierocy.

Dnia 27 lipca 2011r. A. M. wniosła odwołanie od powyższej decyzji, domagając się zmiany zaskarżonej decyzji i przyznanie jej prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojcu K. M..

W uzasadnieniu odwołująca wskazała, że jej niezdolność do pracy powstała przed 31 stycznia 1973r. Od zawsze pozostawała pod opieką rodziców, ponieważ miała problemy z wykonywaniem podstawowych czynności życiowych.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko.

Postanowieniem z 6 lipca 2011r. wydanym w sprawie o sygn. akt I Ns 209/10 Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział I Cywilny całkowicie ubezwłasnowolnił A. M. z powodu upośledzenia umysłowego w stopniu umiarkowanym w górnej granicy. Postanowienie uprawomocniło się dnia 28 lipca 2011r.

Opiekunem całkowicie ubezwłasnowolnionej A. M. został ustanowiony jej brat J. M. (postanowieniem z dnia 18 października 2011r. sygn. akt IV RNs 352/11 Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu).

W toku dalszego postępowania A. M. była reprezentowana przez opiekuna J. M..

Pismem z dnia 11 kwietnia 2012r, pełnomocnik opiekuna odwołującej podtrzymał w całości żądania zawarte w odwołaniu, wnosząc dodatkowo o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz kwotą 17 zł tytułem uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Wyrokiem z dnia 11 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie VIII U 1475/12 oddalił wniesione odwołanie.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

A. M. ur. (...), ma wykształcenie podstawowe, bez zawodu.

Odwołująca w 1971r. została skierowana do szkoły specjalnej z powodu stwierdzenia upośledzenia umysłowego w stopniu lekkim.

Na prośbę rodziców została przeniesiona do szkoły podstawowej dla pracujących, którą ukończyła w 1973r. (Świadectwo Ukończenia Szkoły Podstawowej dla Pracujących z 31 stycznia 1973r.).

Odwołująca pracowała, jako pracownik fizyczny w obcasarni (...) Zakładów (...) (19.02.1973r. – 27.01.1977r.) i w (...) (17.07.1972r.-27.11-1972r.).

Decyzją z dnia 9 marca 1977r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał A. M. rentę inwalidzką trzeciej grupy inwalidów poczynając od dnia 28 stycznia 1977r.

Orzeczeniem Komisji Lekarskiej z dnia 23 stycznia 1995r. zaliczono odwołującą, na trwałe, do pierwszej grupy inwalidów.

A. M. pobiera rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji przyznaną na stałe (...).

Odwołująca jest córką K. M., zmarłego dnia 26 kwietnia 1992r.

W dniu 9 listopada 2010r. A. M. złożyła wniosek o rentę rodzinną po zmarłym ojcu.

W dniu 7 czerwca 2011r. komisja lekarska ZUS stwierdziła, iż odwołująca jest całkowicie niezdolna do pracy oraz niezdolna do samodzielnej egzystencji, z zaznaczeniem, że niezdolność do pracy powstała po dniu 31 stycznia 1973r., tj. po zakończeniu nauki, a zatem renta rodzinna jej nie przysługuje.

Dnia 27 czerwca 2011r. organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję.

W toku postępowania Sąd przeprowadził dowód z opinii zespołu biegłych sądowych: R. G. (psychiatry) i A. P. (psychologa) na okoliczność ustalenia czy odwołująca jest całkowicie niezdolna do pracy, oraz samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolna do pracy i czy niezdolność ta powstała przed 16 rokiem życia, lub w czasie nauki przed 25 rokiem życia.

W wydanej w dniu 19 października 2011r. opinii biegli rozpoznali u odwołującej: do 16 roku życia upośledzenie umysłowe lekkie w kierunku ociężałości umysłowej (badanie z 23 listopada 1964r.), upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim (badanie psychologiczne z 17 kwietnia 1971r.) oraz organiczne zaburzenia omamowo – urojeniowe (po 16 roku życia).

W opinii biegłych psychiatry i psychologa odwołująca nie była całkowicie niezdolna do pracy przed 16 rokiem życia z przyczyn psychopatologicznych. W tym czasie stwierdzano upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim, które to upośledzenie nie narusza tak istotnie sprawności ustroju, aby powodowało całkowitą niezdolność do pracy. Pogłębienie się upośledzenia umysłowego po 31 stycznia 1973r. do stopnia umiarkowanego z okresowo występującymi ostrymi zaburzeniami psychicznymi może wiązać się z dalszym uszkodzeniem organicznym ośrodkowego układu nerwowego z nieznanymi klinicznie przyczyn, ale fakt ten nie ma znaczenia orzeczniczego.

W łącznej opinii psychiatry i psychologa całkowita niezdolność odwołującej do pracy z przyczyn psychopatologicznych nie zaistniała do 31 stycznia 1973r.

Pełnomocnik odwołującej wniósł zastrzeżenia do opinii biegłych podnosząc, że ocena terminu powstania niezdolności do pracy została dokonana w sposób powierzchowny, oraz nie uwzględniano przy tym rozwoju jej choroby.

W uzupełnieniu opinii z 15 maja 2012r. biegli psychiatra i psycholog w całości podtrzymali opinię z dnia 19 października 2011r., a zarzuty zawarte w piśmie procesowym pełnomocnika odwołującej uznali za nie merytoryczne i wskazujące na nieznaną przyczynę procesu orzeczniczego.

W piśmie procesowym z 22 czerwca 2012r. pełnomocnik odwołującej podniósł kolejne zastrzeżenia wobec opinii biegłych, wnosząc o jej uzupełnienie.

Pełnomocnik odwołującej wskazał, że biegli nie ustosunkowali się do faktu, że pomiędzy dwoma badaniami (17 kwietnia 1971r. i 31 stycznia 1973r.) diagnoza stanu zdrowia odwołującej zmieniła się z upośledzenia w stopniu lekkim do upośledzenia umiarkowanego z „występującymi ostrymi zaburzeniami psychicznymi”.

W opinii uzupełniającej z 3 października 2012r. biegli psycholog i psychiatra w pełni podtrzymali opinię z 19 października 2011r. oraz opinię uzupełniającą z 15 maja 2012r. Biegli wskazali, że pełnomocnik odwołującej źle odczytał opinię biegłych, którzy nie wskazali, że odwołująca 31 stycznia 1973r. miała objawy upośledzenia umiarkowanego z „występującymi ostrymi zaburzeniami psychicznymi”, lecz, że wystąpiły one po tej dacie. Biegli wskazali, że w przedstawionej dokumentacji rozpoznanie upośledzenia umysłowego stopnia umiarkowanego pojawiło się po raz pierwszy dopiero w 2010r.

Opierając się na opinii biegłych, Sąd stwierdził, że A. M. nie była osobą całkowicie niezdolną do pracy do dnia 31 stycznia 1973r., dlatego mając na uwadze treść art. 65 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2009r., nr 153, poz. 1227 tj.) i art. 68 te same ustawy Sąd Okręgowy oddalił wniesione odwołanie. Z treści przywołanych przepisów wynika, bowiem, że skoro odwołująca nie była osobą całkowicie niezdolną do pracy do czasu zakończenia nauki w szkole tj. do 31 stycznia 1973r., z przyczyn psychopatologicznych to

Sąd Okręgowy nie miał podstaw prawnych do zmiany decyzji ZUS. Bezsporne, bowiem w sprawie było, że A. M. jest obecnie osobą całkowicie niezdolną do pracy i samodzielnej egzystencji. Sporne było natomiast to, czy niezdolność ta powstała do 31 stycznia 1973r., a w konsekwencji, czy odwołująca jest uprawniona do renty rodzinnej po swoim ojcu, K. M..

Sąd Okręgowy stwierdził, że z treści opinii biegłych sądowych psychologa i psychiatry jednoznacznie wynika, że upośledzenie umysłowe odwołującej nie osiągnęło przed 31 stycznia 1973r. takiego stopnia intensywności i nie naruszało tak istotnie sprawności ustroju, aby powodowało jej całkowitą niezdolność do pracy. Pogłębienie się upośledzenia umysłowego nastąpiło w okresie po 31 stycznia 1973r. do stopnia umiarkowanego z okresowo występującymi ostrymi zaburzeniami psychicznymi. Może to wiązać się z dalszym uszkodzeniem organicznym ośrodkowego układu nerwowego z nieznanymi klinicznie przyczyn, ale fakt ten nie ma znaczenia orzeczniczego.

Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, że nie miał podstaw do kwestionowania opinii biegłych i uznał ją za całkowicie wiarygodną i rzetelną. Opinie zostały sporządzone przez lekarzy tych specjalności, które są związane ze schorzeniami, jakie występują u odwołującej. Treść opinii sporządzona została fachowo, w oparciu o aktualną wiedzę, a przy tym pozbawione są one luk i wątpliwości. Opinie zostały oparte na analizie zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej, przedstawione w nich wnioski poparte są odpowiednimi argumentami. Zdaniem Sądu Okręgowego biegli w należyty sposób wyjaśnili przedstawione przez Sąd zagadnienia, wskazali, na czym oparli swe tezy i co stanowiło ich podstawę. Przy tym zarzuty podniesione w pismach procesowych przez pełnomocnika odwołującej, zostały dostatecznie wyjaśnione w opiniach uzupełniających z 15 maja 2012r. i 3 października 2012r. Z uwagi na tę okoliczność Sąd przyjął ustalenia biegłych za własne.

Konkludując, Sąd Okręgowy stwierdził, że A. M. nie była osobą całkowicie niezdolną do pracy do dnia 31 stycznia 1973r. i wobec tego nie przysługuje jej prawo do renty rodzinnej po zmarłym ojcu.

Mając powyższe na względzie, w ocenie Sądu zaskarżona decyzja odpowiadała prawu. W konsekwencji, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawa materialnego oraz art. 477<sup>14</sup> §1 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił odwołanie A. M..

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł w imieniu A. M. jej opiekun prawny J. M..

#### Apelujący zaskarżył wyrok w całości i zarzucił mu:

- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego polegające na przyznaniu większej mocy dowodowej opinii biegłych aniżeli zeznaniom J. M., a w konsekwencji przyjęcie opinii biegłych w całości, jako wystarczającej dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie;
- naruszenie przepisów postępowania tj. art. 217 w zw. z art. 227 kodeksu postępowania cywilnego polegające na nieprzeprowadzeniu wszelkich dowodów zawnioskowanych przez powódkę i odmowie przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków D. W. (1) oraz B. S. (1) oraz uznania zeznań tychże świadków za zbędne, mimo, iż mają one istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;
- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2004 r., nr 39, poz. 353 ze zm.) polegające na jego nieprawidłowej interpretacji, a przez to nieprzyznanie A. M. renty rodzinnej.

W uzasadnieniu apelujący podkreślał, że Sąd Okręgowy w sposób nieuzasadniony dokonał wartościowania materiału dowodowego, w szczególności nie uwzględnił wniesionych zastrzeżeń do opinii biegłego i pominął kwestie dynamiki rozwoju choroby A. M.. Tym samym zdaniem apelującego Sąd winien krytyczniej podejść do opinii biegłych i winien zestawić ją z pełnymi i wyczerpującymi zeznaniami J. M..

Mając na uwadze powyższe apelujący wniósł o zmianę wyroku Sądu I instancji poprzez uwzględnienie odwołania powódki w całości oraz o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków D. W. (2) oraz B. S. (2) na okoliczności

wskazane dotychczas w postępowaniu. Nadto apelujący wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania w obu instancjach.

Ewentualnie apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i pozostawienie Sądowi Okręgowemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zarówno w I jak i II instancji.

Na rozprawie w dniu 24 czerwca 2014r. pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie apelacji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd I instancji prawidłowo i wyczerpująco przeprowadził postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny w pełni przychylił się do powyższych ustaleń oraz do dokonanej przez Sąd I instancji oceny zgromadzonego materiału dowodowego, przyjmując je za własne, bez konieczności ich powtarzania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998r., sygn. akt I PKN 339/98, OSNAPiUS 1998/24/776, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2000r., sygn. akt I CKN 356/98, Lex nr 50863).

Spór w analizowanej sprawie sprowadzał się do rozstrzygnięcia czy istnieją podstawy do przyznania odwołującej A. M. prawa do renty rodzinnej a jego istota sprowadzała się do ustalenia czy odwołująca jest całkowicie niezdolna do pracy, a nadto czy owa niezdolność spowodowana została naruszeniem sprawności organizmu powstałym przed ukończeniem 16-tego roku życia, bądź w trakcie nauki w szkole.

Na wstępie niniejszych rozważań, należało powołać podstawy prawne orzeczenia.

Zgodnie z treścią art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009 roku Nr 153, póź. 1227; dalej ustawa emerytalna), renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Natomiast ust. 2 powołanego przepisu wskazuje, że przy ocenie prawa do renty przyjmuje się, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy.

Z kolei w myśl art. 67 ust.1 ustawy emerytalnej do renty rodzinnej uprawnieni są następujący członkowie rodziny spełniający warunki określone w art. 68 - 71:

- dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione;
- przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletniości wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, w tym również w ramach rodziny zastępczej, małżonek i rodzice,
- małżonek (wdowa, wdowiec).

Zgodnie z treścią art. 68 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione mają prawo do renty rodzinnej:

1. do ukończenia 16 lat;
2. do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, albo
3. bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt. 1 lub 2.

Przepis art. 12 cyt. ustawy stanowi, iż niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 cyt. ustawy przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania, co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się:

- 1) stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji;
- 2) możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji uczynił przedmiotem dowodu fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.), nie ograniczał stron w możliwości składania wniosków dowodowych, a dla wyjaśnienia istoty sprawy przeprowadził postępowanie dowodowe uwzględniając wszystkie powołane dowody. W sędziowskiej ocenie materiału dowodowego Sąd Apelacyjny nie stwierdza żadnych uchybień, które mogłyby stanowić podstawę apelacji.

W tym miejscu wskazać należy, że w przedmiotowej sprawie, jak i w sprawach podobnych, ocena całkowitej bądź częściowej niezdolności do pracy, w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania pracy, wymaga z reguły wiadomości specjalnych - opinii biegłego z zakresu medycyny (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2009 r., II UK 106/09, Lex nr 558589). Sąd też ocena Sądu w tym zakresie musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych lekarzy o

specjalnościach adekwatnych do stwierdzonych schorzeń wnioskodawcy. Jednocześnie, należy pamiętać, że w sprawach tego typu, dowód z opinii biegłych jest dowodem głównym i nie może być on zastępowany innymi dowodami, takimi jak zeznania świadków, stron itp.

Apelujący zarzucił Sądowi I instancji, iż zbytnio oparł swoje rozstrzygnięcie na wnioskach wynikających z opinii biegłych i nie uwzględnił stanowiska J. M. – prawnego opiekuna A. M.. Sąd Apelacyjny podkreśla jednak, że jedynie biegli sądowi mają kompetencje do tego, aby ustalić, w jakim czasie niezdolność do pracy powstała i uczynili to uznając, iż nasilenie zaburzeń psychicznych i związanych z nimi trudności w pracy, nastąpiło u odwołującej dopiero po ukończeniu przez nią szkoły, zaś wcześniejsze symptomy choroby nie powodowały całkowitej niezdolności do pracy. Niniejszy Sąd Apelacyjny, jak i Sąd Okręgowy nie mógł, zatem zająć stanowiska odmiennego, co do stanu zdrowia wnioskodawczyni na podstawie własnej oceny stanu faktycznego, niż wyrażone w opiniach biegłych (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1987 r., II URN 228/87, PiZS 1988/7/62). Podkreślić przy tym należy, iż samo niezadowolenie strony z treści opinii biegłego, gdy nie zgłasza ona żadnych konkretnych zarzutów – tak jak w przedmiotowej sprawie – w stosunku do opinii, nie powoduje konieczności powoływania kolejnego biegłego czy kolejnych biegłych (por. SN z 15.02.1974r., II CR 817/73, niepubl. oraz SN z 18.02.1974 r., II CR 5/74, Biuletyn SN 1974r., nr 4, póż. 64). Odmiennie stanowisko oznaczałoby, iż należy przeprowadzić dowód z wszelkich możliwych biegłych, aby upewnić się, czy niektórzy z nich nie byłiby zdania takiego samego jak strona (por. T. Ereciński Komentarz do Kodeksu Postępowania Cywilnego, Część Pierwsza, Postępowanie Rozpoznawcze, Warszawa 1997 r., str. 439).

Nie można pominąć tego, że w przedmiotowej sprawie w myśl powyższych przepisów, zadaniem biegłych było ustalenie stanu zdrowia A. M. w okresie przed rokiem 1973 r., tj. do momentu ukończenia przez nią nauki w szkole. Jak wskazuje, bowiem przepis art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, którego naruszenie zarzucił apelujący, prawo do renty rodzinnej przysługuje osobie bez względu na wiek, jeżeli stała się całkowicie niezdolna do pracy oraz do

samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie: do ukończenia 16 lat albo do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia.

Niezasadny jest zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzut niewłaściwej interpretacji cytowanego powyżej art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej. Nad wykładnią i wyjaśnieniem wątpliwości interpretacyjnych związanych z tym przepisem pochylił się Sąd Najwyższy, który

w uchwale 7 sędziów z dnia 29 września 2006 r. II UZP 10/06 (OSNP 2007/5-6/75, Biul.SN 2006/9/15) stwierdził, że dziecko, które stało się całkowicie niezdolne do pracy i samodzielnej egzystencji po osiągnięciu wieku określonego w art. 68 ust 1 pkt 1 lub 2 ustawy emerytalnej nie nabywa prawa do renty rodzinnej na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 3 tej ustawy. W uzasadnieniu tegoż orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, że ustawa z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie prawa do renty rodzinnej adaptowała do swego tekstu bez istotnych zmian przepisy ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Przepis art. 39 ust. 1 tej ostatniej ustawy, będący odpowiednikiem art. 68 ust. 1 ustawy obecnie obowiązującej, stanowił, że dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione mają prawo do renty rodzinnej: 1) do ukończenia 16 lat, 2) do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 rok życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, albo 3) bez względu na wiek, jeżeli stały się inwalidami I lub II grupy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2. Regulacja ta była jasna i jednoznaczna - warunkiem nabycia prawa do renty rodzinnej przez dziecko, które przekroczyło określony wiek, było powstanie inwalidztwa I lub II grupy przed osiągnięciem tego wieku. Przepis w tym brzmieniu obowiązywał do dnia 1 września 1997 r., to jest do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 28 czerwca 1996 r. o zmianie niektórych ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym i o ubezpieczeniu społecznym (Dz.U. Nr 100, poz. 461), która wyeliminowała pojęcia "inwalidztwa" i "inwalidy" zastępując je pojęciami "niezdolności do pracy" i "osoby niezdolnej do pracy". Przepis art. 11 ust. 1 ustawy zmieniającej stanowił, że dotychczasowych inwalidów I, II, i III grupy uważa się odpowiednio za całkowicie niezdolnych do pracy i samodzielnej egzystencji, całkowicie niezdolnych do pracy i częściowo niezdolnych do pracy. Po wejściu w życie tej zmiany należało w przepisie art. 39 ust. 1 pkt 3 zastąpić określenie "inwalidami I lub II grupy" określeniem "całkowicie niezdolnymi do pracy i do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnymi do pracy" i przepis ten był odczytywany następująco: "bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy i do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2". Sąd Najwyższy wskazał, że nastąpiła tu tylko zmiana terminologii, natomiast dotychczasowa regulacja pozostała niezmieniona - nadal warunkiem nabycia prawa do renty rodzinnej było powstanie całkowitej niezdolności do pracy wraz niezdolnością do samodzielnej egzystencji (dotychczasowe inwalidztwo I grupy) lub powstanie całkowitej niezdolności do pracy (dotychczasowe inwalidztwo II grupy) w okresie wymienionym w punktach 1 lub 2. Przepis art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach ma brzmienie identyczne jak przepis art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników w wersji nadanej mu ustawą zmieniającą. Sąd Najwyższy przyznał, że proste przeniesienie dotychczasowej regulacji do nowej ustawy było redakcyjnie niezręczne, bowiem po wyeliminowaniu pojęcia "inwalida I lub II grupy" wystarczyłoby określenie "całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2", co obejmowałoby także osoby niezdolne do samodzielnej egzystencji. Jednakże Sąd Najwyższy podkreślił, że niezręczność redakcyjna nie oznacza nadania przepisowi odmiennej treści. Gdyby przepis aktualnie obowiązującej ustawy należało rozumieć inaczej niż brzmiący identycznie przepis poprzedniej ustawy, musiałyby istnieć podstawy uzasadniające odmienną interpretację, których nie ma. Zatem z porównania obu regulacji wynika, że ustawa o emeryturach i rentach nie wprowadziła w stosunku do dotychczasowego stanu prawnego dodatkowych świadczeń czy przywilejów dla osób całkowicie niezdolnych do pracy oraz niezdolnych do samodzielnej egzystencji. Osobom takim przysługuje jedynie dodatek pielęgnacyjny na podstawie art. 75 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, będącego odpowiednikiem art. 48 ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników, jeżeli mają ustalone prawo do emerytury lub renty. Gdyby ustawodawca chciał wprowadzić dodatkowy przywilej w zakresie renty rodzinnej, uczyniłby to w sposób wyraźny i jednoznaczny w sytuacji, gdy wprowadzenie takiego przywileju kłóci się z filozofią całej ustawy. Niniejszy Sąd Apelacyjny w pełni zgadza się z powyższą interpretacją zaprezentowaną przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu swojego orzeczenia.

Przechodząc dalej do rozważań Sądu I instancji w przedmiocie oceny stanu zdrowia wnioskodawczynie pod kątem niezdolności A. M. do pracy, Sąd Apelacyjny wskazuje, że w pełni zgadza się z twierdzeniami Sądu Okręgowego. Postępowanie dowodowe w powyżej wskazanym zakresie zostało przeprowadzone prawidłowo, bowiem oparte było na wiedzy biegłych lekarzy sądowych. Na tej podstawie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, co do stanu zdrowia A. M.. W toku przeprowadzonego postępowania dowodowego przed Sądem I instancji, powołani zostali biegli psychiatra i psycholog, zatem specjaliści ze wszystkich dziedzin niezbędnych do prawidłowej oceny stanu zdrowia wnioskodawczynie. Biegli wskazali, że obecnie A. M. funkcjonuje na poziomie upośledzenia umysłowego stopnia umiarkowanego o etiologii organicznej. Widoczny u niej jest wyraźny regres intelektualny od 1964 roku do chwili obecnej. Jednocześnie biegli wskazali - wykonując zobowiązanie Sądu do określenia czy niezdolność odwołującej powstała przed 16 rokiem życia lub w czasie nauki przed 25 rokiem życia, - że z dokumentacji lekarsko – psychologicznej wynika, iż dnia 23.11.1964 r. stwierdzono u badanej ociążałość umysłową znacznego stopnia, czyli poziom umysłowy pomiędzy normą a upośledzeniem umysłowym stopnia lekkiego; w dniu 17.04.1971 r. została uznana za osobę upośledzoną w stopniu lekkim i skierowana do szkoły specjalnej, jednak na prośbę rodziców po okresie 2,5 miesiąca została przeniesiona i ukończyła szkołę normalną dla pracujących w dniu 31.01.1973 r. Biegli na podstawie zgromadzonej dokumentacji ustalili, że z zaświadczenia (...) z dnia 15 lutego 1973 r. wynika, iż rozpoznano u niej debilizm, czyli dawniejszą nazwę upośledzenia umysłowego w stopniu lekkim. Jednakże ta forma deficytu intelektualnego nie stanowiła przeciwwskazań do pracy w tamtym czasie. Oznacza to, że w ocenie biegłych psychiatry i psychologa A. M. nie była całkowicie niezdolna do pracy przed 16 rokiem życia z przyczyn psychopatologicznych. Precyzując swoje stanowisko biegli jednoznacznie stwierdzili, że w czasie od 4 września 1970 r. do 31 stycznia 1973 r. całkowita niezdolność do pracy z przyczyn psychopatologicznych nie zaistniała.

Sąd Apelacyjny ma świadomość, iż choroba A. M. postępuje i obecnie odwołująca funkcjonuje na poziomie upośledzenia umysłowego w stopniu umiarkowanym. Tym niemniej nie można pominąć tego, że wskazany powyżej przepis został tak sformułowany, że warunkiem uzyskania prawa do renty rodzinnej, bez względu na wiek, jest udowodnienie, że niezdolność do pracy wnioskodawczynie powstała przed 16 rokiem życia, albo do końca pobierania nauki, co w przypadku odwołującej nastąpiło w dniu 31 stycznia 1973r. Mając na uwadze powyższe wskazać należy, że zupełnie niezasadne są argumenty apelującego, że Sąd w swoich rozważaniach powinien uwzględnić obecny stan zdrowia A. M.. Biegli wydając decyzje, zawsze biorą pod uwagę aktualny stan zdrowia odwołującej i jednocześnie bazując na materiale im przedstawionym (dokumentacji medycznej z poprzednich lat) opisującym stan zdrowia odwołującej w okresie przed rokiem 1973, wydają opinie na temat tego, czy choroba uległa poprawie, pogorszeniu i w jakim stadium była w okresie wskazanym w art. 98 ust. 3 w zw. z ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej. W przedmiotowej sprawie żadne dowody nie potwierdzają, że całkowita niezdolność do pracy, powstała przed powyżej wskazaną datą. Zarówno linia życiowa, szczególnie kilkuletni okres zatrudnienia odwołującej jak i zapisy w dokumentacji medycznej wskazują, że rozpoznanie upośledzenia umysłowego stopnia umiarkowanego pojawiło się po raz pierwszy dopiero w 2010 r., a dopiero w roku 1977 została uznana za częściowo niezdolną do pracy, a więc już po ukończeniu przez nią nauki w szkole. Nie można pominąć faktu, że z treści dokumentacji odwołującej znajdującej się w aktach rentowych i z treści zgromadzonej dokumentacji medycznej wynika, iż odwołująca po zakończeniu nauki w szkole, podjęła pracę, którą wykonywała do stycznia 1977 roku. W tym czasie postępująca u niej choroba nie powodowała całkowitej, ani częściowej niezdolności do pracy, która została stwierdzona później. Ostatecznie odwołująca z tytułu zatrudnienia uzyskała prawo do własnej renty z tytułu trzeciej grupy. Orzekający wówczas organ rentowy nie miał wątpliwości, że jest ona niezdolna do pracy, w dacie przyznawania jej tego prawa.

Sąd Apelacyjny stwierdza, zatem, że opinie biegłych lekarzy sądowych zostały sporządzone fachowo, w oparciu o aktualną wiedzę, a przedstawione w nich wnioski poparte są odpowiednimi argumentami. Biegli sądowi w należyty sposób wyjaśnili postawione przez Sąd I instancji pytanie i wskazali, na czym oparli swe tezy i co stanowiło ich podstawę. W ocenie Sądu Apelacyjnego wobec jednoznaczności opinii biegłych powołanych przed Sądem I instancji, nie było konieczności uzupełniania postępowania dowodowego, zgodnie z wnioskiem apelującego. Biegli w opinii uzupełniającej z dnia 15 maja 2012 r, i z dnia 3 października 2012 r. w sposób niebudzący zastrzeżeń niniejszego Sądu wyjaśnili swoje stanowisko i odpowiedzieli na zastrzeżenia wniesione przez stronę odwołującą. Zarzuty apelacji w



świetle szczegółowych wyjaśnień biegłych zaprezentowanych w opiniach, są nietrafne i stanowią jedynie bezzasadną polemikę z wnioskami tych opinii.

Sąd Apelacyjny zgadza się także z decyzją Sądu I instancji, iż w przedmiotowej sprawie nie wystąpiła potrzeba słuchania w charakterze świadków D. W. (1) i B. S. (1). Słusznie wskazał Sąd Okręgowy, że B. S. (1) była lekarzem A. M. dopiero w latach 90, zatem jej wiedza na temat stanu zdrowia odwołującej w latach 70 – tych wynikałaby wyłącznie z dokumentacji medycznej, do której wgląd mieli także powołani w sprawie biegli sądowi. Z kolei D. W. (1), wobec faktu, że sytuację życiową i zdrowotną odwołującej opisał szczegółowo J. M. i Sąd Okręgowy nie widział podstaw do kwestionowania wiarygodności tych zeznań, zbędnym było słuchanie tego świadka na ustalenie bezspornych okoliczności w sprawie. Oddalenie powyższego wniosku dowodowego było, zatem zgodne z obowiązującymi przepisami prawa i wpłynęło korzystnie na ekonomikę procesu, bowiem zbędnie go nie przedłużało.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny stwierdza, że prawidłowo Sąd I instancji uznał, iż odwołująca nie spełniła podstawowej przesłanki określonej w cytowanych przepisach niezbędnej do nabycia prawa do renty rodzinnej, mianowicie nie została uznana za całkowicie niezdolną do pracy przed ukończeniem 16 roku życia bądź w trakcie nauki w szkole.

Wobec uznania, że zarzuty apelacyjne były bezzasadne oraz mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne - na podstawie art.385 k.p.c. – należało orzec o oddaleniu złożonej w niniejszej sprawie apelacji.

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Iwona Niewiadowska-Patzer (spr.)	SSA Ewa Cyran
-------------------------------------	--------------------------------------	---------------